



Sygn. akt I CSK 104/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa A. J. K., W. K. Spółki Jawnej

przeciwko D. N. GmbH, Niemcy

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 4 października 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 września 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1800,- (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty Sądu Okręgowego z dnia 28 sierpnia 2010 r. i oddalił powództwo A. J. K., W. K. Spółka Jawna w G. przeciwko D. N. GmbH Niemcy (poprzednio D. GmbH) o zapłatę kwoty 59 993,50 euro, tytułem reszty ceny sprzedaży koncentratu soku wiśniowego, dostarczonego pozwanemu w wyniku zamówienia z dnia 26 kwietnia 2006 r. Podstawą oddalenia powództwa było uznanie na podstawie art. 554 k.c. przedawnienia roszczenia o zapłatę.

W wyniku apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 15 września 2011 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 30 sierpnia 2010 r. w ten sposób, że utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy dnia 28 sierpnia 2010 r. oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wskazał, że w sprawie nie nastąpiło przedawnienie roszczeń strony powodowej o zapłatę ceny, gdyż wprawdzie zgodnie z umową cena za dostarczony sok powinna zostać uiszczona do dnia 15 sierpnia 2008 r., tzn. w ciągu siedmiu dni od dostawy, ale uprawnione jest przyjęcie, że w okresie, w którym świadczenie ceny nie było jeszcze wymagalne powódka dokonała zmiany terminu zapłaty ceny, przedłużając go do dnia 19 sierpnia 2006 r. w treści doręczonej wraz z towarem dnia 8 sierpnia 2006 r. faktury o zapłatę. Skoro zatem pozew został wniesiony dnia 19 sierpnia 2008 r., to nastąpiło to przed upływem terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w sprawie.

W skardze kasacyjnej strona pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie prawa materialnego, tj. art. 56, art. 60, art. 65 § 1 i 2, art. 119, art. 120 § 1 zdanie pierwsze i drugie, art. 353¹ oraz art. 455 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że choć termin zapłaty ceny sprzedaży został określony w umowie, to mimo braku ustalenia przez Sąd, iż strony zawarły umowę zmieniającą termin płatności, nastąpiło to, według Sądu poprzez doręczenie kupującemu faktury, wskazującej na późniejszą niż uzgodniona w umowie datę płatności, a to zdecydowało o późniejszym rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia roszczenia. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy

art. 328 § 2 w związku z art. 387 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., polegając na braku w uzasadnieniu wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz art. 368 § 1 pkt 4 w związku z art. 316 § 1, art. 479¹² § 1 zdanie pierwsze i drugie oraz art. 495 § 3 zdanie drugie k.p.c., polegając na uwzględnieniu twierdzenia powódki co do zmodyfikowania terminu płatności ceny w związku z doręczeniem faktury, mimo zgłoszenia tej kwestii dopiero po zamknięciu rozprawy przez sąd pierwszej instancji. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę strona powodowa wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznanie skargi kasacyjnej pozwanej Spółki zacząć należy od stwierdzenia, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostało trafnie zauważone, iż strona zawierająca umowę sprzedaży handlowej z poprzednikiem prawnym obecnej powódki (wspólnikami spółki cywilnej przekształconej w spółkę jawną) nie miała do tego uprawnień jako przedstawicielstwo przedsiębiorcy zagranicznego, które nie jest przedsiębiorcą i nie może prowadzić działalności gospodarczej (art. 93 - 95 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jedn. tekst Dz.U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447 ze zm., dalej jako u.s.dz.g.). Nie może zatem zawierać żadnych umów z zakresu działalności gospodarczej tego przedsiębiorcy z przedsiębiorcami polskimi, jako że nie ma w tym zakresie zdolności prawnej. Nie jest więc wystarczające potwierdzenie czynności dokonanych z powodową Spółką jako przedsiębiorcą (wcześniej ze wspólnikami spółki cywilnej, będącymi przedsiębiorcami związanymi umową spółki, która sama przedsiębiorcą nie była) przez osobę upoważnioną w przedstawicielstwie do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego (art. 97 ust. 1 u.s.dz.g.) przez tegoż przedsiębiorcę, tak jak to ma miejsce w przypadku przekroczenia zakresu pełnomocnictwa (art. 103 k.c.), a to znalazło się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Powinna więc zostać zawarta nowa umowa przez przedsiębiorcę zagranicznego (art. 5 ust. 3 u.s.dz.g.) w formie prawnej,

w jakiej może on prowadzić w Polsce działalność gospodarczą (art. 13 u.s.dz.g.). Mimo jednak pojawiających się wątpliwości dotyczących zawiazania stosunku umownego między stronami, należy przyjąć na podstawie dalszych czynności samego przedsiębiorcy zagranicznego (art. 5 ust. 3 u.s.dz.g.), że umowa sprzedaży, o której mowa w niniejszej sprawie została w rezultacie, w myśl powołanych przepisów skutecznie zawarta, a następnie wykonywana między pozwanym przedsiębiorcą zagranicznym, a powódką. Spór między stronami na obecnym etapie postępowania dotyczy wyłącznie przedawnienia roszczenia o zapłatę powódce przez pozwanego pozostałej części ceny, należnej w wykonaniu umowy za dostarczenie mu dnia 8 sierpnia 2006 r. koncentratu wiśniowego. Jak wynika z ustaleń zapłata przez kupującego za tę dostawę w pełnej należnej kwocie na rzecz powódki nie nastąpiła.

Zagadnienie prawne, które wymaga rozważenia i od którego rozstrzygnięcia zależy rozpoznanie skargi kasacyjnej sprowadza się do pytania o to, czy dla określenia późniejszej chwili (daty) wymagalności świadczenia pieniężnego, jakim jest zapłacenie ceny należnej za zakupienie rzeczy (towarów) w obrocie gospodarczym od chwili ustalonej w umowie sprzedaży, wystarczy wskazanie tej późniejszej chwili w fakturze nadesłanej kupującemu wraz z dostarczeniem zakupionych rzeczy i czy stanowi to oświadczenie woli w rozumieniu prawa cywilnego, a jeżeli tak, to jakiego rodzaju i w jaki sposób może wywołać ono skutki prawne.

W okolicznościach sprawy data 19 sierpnia 2006 r. została zamieszczona jako termin, do którego kupujący powinien zapłacić cenę, w treści faktury przesłanej dnia 8 sierpnia 2006 r. wraz z zamówionym koncentratem wiśniowym. Jednak zgodnie z zawartą umową sprzedaży zapłata powinna była zostać dokonana w ciągu siedmiu dni od dnia dostawy, a więc byłaby to najpóźniej data 15 sierpnia 2006 r. Z nieustalonych przyczyn sprzedający umieścili w fakturze stwierdzenie oczekiwania zapłaty, jako „do 19 sierpnia 2006 r.". Kupująca Spółka nie wypowiedziała się co do tego stwierdzenia, nie była o to ani proszona wraz z dostarczeniem faktury, ani później. Wymaga zatem rozważenia, czy samo umieszczenie innej (późniejszej) daty wymagalności świadczenia przez sprzedawcę (wierzyciela co do ceny) wystarcza, aby został przesunięty w czasie

obowiązek kupującego (dłużnika) do spełnienia świadczenia. Skarżący twierdzi, że nie, uważając, że powinna zostać zawarta dodatkowa umowa między stronami umowy sprzedaży w kwestii późniejszego określenia terminu wymagalności świadczenia i że jednostronne umieszczenie późniejszej daty przez sprzedawcę na fakturze nie stanowi wiążącego dla kupującego oświadczenia woli, nie wpływa zatem na początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę ceny.

Analizę prawną w tej kwestii trzeba zacząć od przywołania wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 502/04 (Lex nr 177277), który należy podzielić i w którym wypowiedziany został pogląd, że w ramach swobody zawierania umów (art. 353¹ k.c.) strony mogą zmodyfikować łączący je stosunek prawny także przez jednostronne ustępstwa wierzyciela, przy czym modyfikacja zobowiązania dłużnika, polegająca na odroczeniu wymagalności świadczenia pieniężnego nie sprzeciwia się właściwości stosunku prawnego, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego. Tylko umawianie się co do innego okresu przedawnienia niż ustawowo przewidziany jest objęte zakazem zawartym w art. 119 k.c., ale nie dotyczy to wymagalności roszczenia, od której, zgodnie z art. 120 § 1 k.c. zależy rozpoczęcie terminu przedawnienia (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 862/00, Lex nr 55122). W tym kontekście należy się zgodzić z twierdzeniem pozwanego, że samo jednostronne zamieszczenie przez powoda późniejszej daty, do której kupujący powinien spełnić swoje świadczenie ceny nie wiąże tylko przez to drugiej strony. Twierdzenia Sądu drugiej instancji w tej kwestii są zbyt skrótowe, ograniczając się do zaakcentowania, jak to zostało nazwane, „modyfikacji” terminu wymagalności świadczenia przez pozwaną. Wbrew jednak twierdzeniom skarżących, w świetle reguł prawa cywilnego „modyfikacja” ta spełnia wystarczająco przesłanki, pozwalające na uznanie zachowania powoda, wyrażonego na piśmie poprzez treść faktury, za oświadczenie woli sprzedawcy. Dla wywołania skutków prawnych przez to oświadczenie (art. 56 k.c.) należy rozstrzygnąć, czy zostało ono przyjęte przez adresata w sposób, o którym mowa w art. 60 k.c.

Mając na uwadze charakter i treść oświadczenia strony powodowej oraz w szczególności, następujące po nim zachowanie pozwanego należy na to pytanie odpowiedzieć pozytywnie. Wprawdzie kupujący - adresat faktury i zawartego w niej

oświadczenia sprzedającego nie wypowiedział się wyraźnie, że przyjmuje propozycję co do zmiany określenia terminu końcowego, w którym powinna zostać zapłacona cena, ale jego oświadczenie o przyjęciu tej propozycji należy poczytać za dorozumiane w świetle powołanego art. 60 k.c. Przepis ten stanowi o tożsamości wyraźnego oświadczenia woli z takim, które zostało wyrażone przez zachowanie podmiotu, ujawniające jego wolę w sposób dostateczny, że czynność prawna, dla której oświadczenie woli jest koniecznym składnikiem ma wywołać określone skutki prawne (art. 56 k.c.).

W okolicznościach sprawy kupujący jako strona umowy sprzedaży, po otrzymaniu faktury z wyraźnie przedłużoną datą obowiązku zapłacenia ceny nie oponował żadnym zachowaniem wobec sprzedawcy, że się z jego wolą nie zgadza. Postępowanie powoda było zrozumiałe, gdyż wydłużenie okresu, do upływu którego miał obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego było korzystne dla niego jako dłużnika świadczącego cenę. Racjonalnie rozumując należy przyjąć, że nie powinien wówczas zakładać, że w ogóle nie zapłaci ceny za dostarczony sok w należnej wysokości, ani że przedłużenie o kilka dni obowiązku płatności ceny przez sprzedawcę może zdecydować o bezskuteczności jego roszczenia o zapłatę ceny przez kupującego ze względu na przedawnienie roszczenia po ustawowych dwóch latach (art. 554 k.c.). Podobnie, tak rozumując nie można zakładać, że przedłużenie terminu płatności wynikało z przewidywania przez sprzedawcę, że będzie mu to potrzebne do zachowania terminu w celu wniesienia powództwa, gdyż przewidywał już w tym czasie, że kupujący nie zapłaci całej kwoty za nabyty towar.

W sprawie ma się do czynienia z przedsiębiorcami po obu stronach umowy, współpracującymi ze sobą wcześniej od pewnego czasu, więc ich zachowania należy również oceniać przez pryzmat staranności zawodowej (art. 355 § 2 k.c.) oraz zasad uczciwości kupieckiej i dobrych obyczajów (art. 354 k.c. i art. 17 u.s.dz.g.). Jeżeli zatem została zawarta między nimi znana im już z poprzednich transakcji umowa sprzedaży soku, to można sądzić, że zarówno sprzedający, jak i kupujący zamierzali ją wzajemnie wykonać, zaś określenie późniejszego terminu końcowego do zapłaty ceny przez kupującego, korzystne dla niego nie łączyło się z istotną zmianą treści umowy, wymagającą od sprzedawcy dla

wywołania skutków prawnych wyraźnego przyjęcia. Dotyczyło ono końcowej fazy wykonania umowy, gdyż nastąpiło już przeniesienie własności rzeczy sprzedanej, jej wydanie przez sprzedawcę i odebranie przez kupującego (art. 535 k.c.). Z tych względów brak wyraźnego przyjęcia przez kupującego propozycji przedłużenia terminu końcowego na zapłacenie ceny, które to oświadczenie sprzedawcy należy pożytywać jako ofertę późniejszego określenia wymagalności świadczenia ceny przez kupującego, nie świadczy o braku przyjęcia oferty, lecz przeciwnie - o jej przyjęciu w sposób dorozumiany. Należy więc uznać, że żądana przez pozwanego umowa zmieniająca, a w rzeczywistości tylko przedłużająca termin końcowy na spełnienie świadczenia ceny przez dłużnika, a więc dotycząca ostatecznego, pozostałego do wykonania obowiązku z ważnej umowy sprzedaży, została zawarta zgodnie z wymaganiami kodeksu cywilnego (art. 60 k.c.). To zdecydowało o tożsamym, późniejszym terminie wymagalności świadczenia pozostałej części ceny określonej w umowie sprzedaży, a to z kolei spowodowało, że termin początkowy biegu przedawnienia uległ przesunięciu. Sąd Apelacyjny zasadnie więc przyjął, powołując art. 120 § 1 k.c., że wniesienie pozwu dnia 19 sierpnia 2008 r. nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie. Należy zatem przyjąć, że zawarte w fakturze dostarczonej wraz z dostawą sprzedanej rzeczy oświadczenie sprzedawcy o późniejszym terminie, do którego powinna zostać zapłacona cena stanowi jego propozycję, przyjętą w sposób dorozumiany przez kupującego przez zaakceptowanie faktury, w której to zostało umieszczone (art. 60 k.c.). To z kolei skutkuje tożsamą z tym nowym terminem wymagalnością świadczenia kupującego i wynikającym z niej późniejszym terminem początkowym biegu przedawnienia roszczeń (art. 120 § 1 k.c.). Z tych względów, wbrew twierdzeniom skargi kasacyjnej nie zostały naruszone powołane w niej przepisy prawa materialnego, natomiast pewne braki w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie stanowią istotnego naruszenia przepisów postępowania (art. 328 § 2 w związku z art. 387 § 1 k.p.c.), zarzuconego w skardze. Nie można się także dopatrzeć naruszenia przepisów postępowania w kwestiach dowodowych (art. 368 § 1 pkt 4 w związku z art. 316 § 1 oraz art. 479¹² § 1 i art. 495 § 3 k.p.c.), co zostało syntetycznie, ale w wystarczającym zakresie wyjaśnione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Mając to na uwadze na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. należało skargę kasacyjną oddalić, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.